

# GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Cena numeru pojedynczego mk. 25

Redakcja i Administracja: Piotrkowska 106.  
Telefon dzienny 199, telefon nocny 799.

Redaktor, lub jego zastępca przyjmują wyłącznie od 5-8 po po  
Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.

## Nie godzi się

1) posiadać miliony, a nie mieć biblioteki w domu, 2) pożyczać od znajomych lub wypożyczać z czytelnia książki, gdyż się posiada środki na ich kupienie, 3) rozprawiać o nowych prądach w literaturze, znając je tylko ze słyszenia, 4) czerpać swój pokarm duchowy jedynie z dzienników i tygodników, 5) kupować wyłącznie tylko takie podarunki, które nic nie dają dla umysłu i ducha.

Kupujcie więc książki!  
W obecnych czasach książki są najtańsze  
Wielki wybór posiada na składzie

### Księgarnia Ludw. Fiszera

Piotrkowska № 47.  
Dzisiaj księgarnia otwarta  
od godz. 1-6.

### PNEUMATYKI

i węża „Goodyrich“ we wszelkich wymiarach

### GUMY PEŁNE

Pirelli 820x120, 1050x140 201-4  
Madeszty II Ceny fabryczne II  
Innacy Dawidowicz, Kraków, Groble № 7. Tel. 173.

Maurycy Ign. Poznański i Czesław Oltanowski.

### „Zarys czeskiej polityki zagranicznej“

opuścił prasę.  
Skład główny w księgarni M. ARCY i S-ka Piotrkowska № 106.  
Cena nakł. 160.

### Kalendarze

stanowią, setennie, terminowe, humorystyczne i bloki sprzedaje po zupełnie niskich cenach hurtowo i detalicznie

**Biuro Dzienników**  
**W. Gajewskiego**  
Piotrkowska 103, Tel. 11-25 w podwórzu.  
Przyjmuję prenumeratę i ogłoszenia do wszystkich pism po cenach redakcyjnych. 965-0

### Teatr Miejski w Łodzi

Cegielniana 68  
Dyrekcja: Zygmunt Noskowski.

DZIS, o godz. 8 po południu  
**„GŁUSZEC“**  
Komedja w 3 akt. St. Krzywoszewskiego.  
O godz. 8.15 wieczorem  
**„Dzieje Salonu“**  
Komedja w 4 akt. Kaz. Wroczyńskiego.

## Chrystus utaskawiony.

Książka pisarza włoskiego Jana Papiniego, zawierająca „Dzieje Chrystusa“ jest bezspornie najdonioślejszą i najoryginalniejszą książką, jaką w tym przedmiocie napisano w czasach ostatnich nie tylko we Włoszech, ale na całym obszarze cywilizacji chrześcijańskiej. Ktokolwiek pragnie zdźwignąć się duchem z padłego dnia obecnego, wstąpić w kolisko idei, ważonych na wadze tysiącleci, rozpalic myśl i serce w płomieniach ognia, który trawi, ale i oczyszcza, ten czytać będzie dzieło Papiniego z entuzjazmem.

Cóż warte jest dzisiaj — możnaby spytać — słowo ludzkie? Zdeptane huraganami wojny, przeżarte trędem dyplomacji, wydane na śmiech i urągawisko giełdy, stało się najtańszym z kruszców, w jakich bije się monetę zdawkową obłudy, przebiegłości, chciwości i krwiożerczości świata.

Czyż już dzisiaj brzęk dolara nie posiada siły większej wymowy, niż słowo przysięgi, a pocisk armatni czyż nie stał się zrozumialszy, niż „Ojciec nasz“?

Pokolenie lotrów, nie wyłączając tych, którzy, Imienia Jezusowego nadużywając, za najścisłych jego słowa podają się spadkobierców, przekuwają krzyż — znak wiary, dochowanej swoim przekonaniem — na sztylet skrytobójczy, którym bracia godzą w braci, i na lańcuch żelazny, którym bliźni ujarzmiają bliźnich.

W tej chwili mroki i zaciemnienia, które powstały z nazbyt gęstych, zaiste, oparów krwi, dzieło Papiniego jawi się, jako śmiała, heroiczna próba przedarcia się myślą ku światłu, przywrócenia słowu godności słowa człowieczego, godności zwiastuna i posłannika myśli, wiążącej duszę z duszą, bratającej serce z sercem.

Ta władza jednoczenia serc i umysłów ludzkich w poczuciu wspólnego braterstwa, będąca naczelną zaletą książki Papiniego, władza dobywania z natury ludzkiej tego, co jest w niej wartością najpowszechniejszą, zatryumfowała i u nas, na gruncie polskim.

W uwielbieniu dla twórczości Jana Papiniego spotkali się dwaj wybitni pisarze tak biegu-

nowo przeciwnych sobie posturków, jak Stanisław Posner, przedstawiciel demokracji społecznej i Adam Siedlecki, przedstawiciel myśli ultrakatólickiej. Pierwszy uważa wprowadzenie dzieł Papiniego do obiegu myśli polskiej za fakt niezmiernie dodatni, drugi nazywa książkę Papiniego wręcz „jedną z najpotężniejszych, bo najbardziej przejmujących, jakie wydała myśl współczesna“.

A więc jest w tym dziele, najwidoczniej, coś, co przetraca mosty ponad najgłębszymi przepaściami. Jest coś, co przemawia językiem równie zrozumiałym do ludzi, skazanych na zasadniczą walkę i na nieprzejednaną wrogość. Coś co mówi, że niezawzięci nawet przeciwnicy walcząc ze sobą, walcząć mogą tak, jak człowiek z człowiekiem, nie zaś jak szakal z szakalem, lub hyjena z hyjeną.

Wszelako akordy polskiego uznania są tylko odbiciem zapalu, jaki książka Papiniego niecią zagranicą. Dwie edycje w przeciągu kilku miesięcy wyczerpane w ojczyźnie autora, czterdzieści tysięcy egzemplarzy rozebranych na miejscu, dwieście z górą artykułów, studjów krytycznych i recenzji, jakie „Dziejom Chrystusa“ poświęcono dotąd w literaturze i prasie Włoch, Francji, Anglii i Niemiec, są ze wnętrzem świadectwem zainteresowania wywołanego tą książką, która powodzeniem swoim zgasiła najświetniejsze tryumfy literackie doby ostatniej.

„Papini — powiada jeden z krytyków — wychodzi w dziele swoim z założenia, że poza swoistymi cechami życia żydowskiego, w głębiach człowieczeństwa ówczesnego wszystko musiało być właściwie takie samo, jakie jest dziś w człowieczeństwie popod nalotem naszej cywilizacji telefonów i aeroplanów. Czytając lapidarne rozdziały Papiniego, widzimy jakby naczelną rzecz, powszedni dzień ówczesny i Chrystusa, żyjącego w tym dniu.

W miarę idących kart, obraz rozrasta się, coraz bardziej nas wciągając, powiedziałbym nawet: wchłaniając w siebie, tak, że sami nie wiedząc kiedy, stowarzyszymy się z temi rzeszami, które słuchają słowa, stajemy się częścią ówczesnych pierwszych wyznańców.

Nas dziwnego wręcz, że

nawet w naszych ubogich stosunkach wydawniczych, znalazła się firma księgarska, która postanowiła dzieło to wydać, i tłumacz, który podjął się na język polski je przetłumaczyć.

Ale zarówno tłumacz, jak nakładca, za rzecz należną honorowi kultury polskiej uważali to, aby czytelnikowi polskiemu dać nie jeden fragment twórczości obcego pisarza, choćby fragment najświetniejszy, ale szerszy pełen obraz, mogący dać pojęcie o ewolucji autora. W tym celu, oprócz „Dziejów Chrystusa“, wybrano „Tragedje powszednie“, oraz „Pamiętniki Pana Boga“. Ten ostatni zwłaszcza utwór dla ewolucyjnej linii Papiniego jest bardzo znamienny. Wiąże się on z „Dziejami Chrystusa“, jak pytanie z odpowiedzią, jak negatyw z pozytywem, jak dwa ogniwa tego samego łańcucha.

Jeśli „Dzieje Chrystusa“ stanowią potężnie zbudowaną tezę, to „Pamiętniki Pana Boga“ są jaskrawą antytezą, punktem wyjścia, pierwszym etapem myśli, szukającej dróg wyzwolenia, pierwszym szturmem ku niebu młodzieńczej tęsknoty i buntu.

Zarówno tłumacz, jak wydawca, pragnąc dać obie rzeczy razem, obok siebie, pragnęli przedstawić czytelnikowi pewną nić rozwoju duchowego, pragnęli dać nie rozbite ogniwa, ale kawałek łańcucha z dziejów myśli zachodniej.

I oto na tej tak, zdawałoby się, niewinnej intencji, spoczęła nagle ciężka dłoń... represji państwowej, w postaci konfiskaty prokuratorskiej, nakładającej arest przedwstępny na „Pamiętniki Pana Boga“.

Sprawiedliwość sądowa, osuwająca podówczas nad Polską opatrnościowem okiem ministra Nowodworskiego, dopatrzyła się... herezji i bluźnierstwa na wielkim szlaku myśli europejskiej; uzbrowiwszy się tedy w barierę carskiego kodeksu, w którym paragraf 73 (wedle pana Nowodworskiego, nie tylko żywy, ale nieśmiertelny!) strzegł ongi nietykności prawosławia, zagroźono barjerą tą dziełem Papiniego wstęp do państwa polskiego. Przeciwno redaktorowi pisma, które utwór włoskiego pisarza zamieściło w odcisku, wytoczono proces

### ELEGANCKA ŁÓDŹ

UBIORA SIĘ TYLKO U

### S. LENKIŃSKIEGO

Pracownia ubiorów męskich  
Piotrkowska 107, prawa str., II w.

karny, grożący latami więzienia.

Sporządzono akt oskarżenia na 13 arkuszach; wezwano księży na ekspertów; istne sądy boże! Zegar wiszący na ścianie sądu okręgowego w Warszawie cofnięto o siedem stuleci wstecz...

Czy utwór Papiniego zawierał, istotnie, tak infernalne bluźnierstwa?

Oto, co pisze w tej sprawie, organ ks. arcybiskupa Teodorowicza „Rzeczpospolita“.

„Bluźnierstwo ‘zawsze się łączy z jakąś nitką cynizmu... Nie podobnego niema w „Pamiętnikach Pana Boga“... Oczywiście, jest w nich troszeczkę młodzieńczej żądzy rozgłosu, ale jeszcze więcej buntu, próby zmierzenia się ze wszystkimi religiami“...

„Ale coż począć? Prokurator warszawski bardziej chciał być katolicki, niżli... arcybiskup. Zatrzasnął drzwi przed pisarzem włoskim i jego dziełami, niedopuszczając ich do druku. Tymczasem pracował sędzia śledczy, pracowały kancelarie sądowe; rozprawy sądowe wyznaczano, odraczano, zmieniano ekspertów...“

Ale równolegle z prokuraturą warszawską pracował też i sam wieczny, niewstrzymany czas, który pewnego dnia przyniósł amnestję, umarzającą w liczbie rozlicznych procesów, także proces przeciwko dziełu Jana Papiniego.

„Pamiętniki Pana Boga“, a co za tem idzie i „Dzieje Chrystusa“ mogły nareszcie ukazać się dzięki tak pomyślanej, a wyjątkowej okoliczności.

Nie na zasadzie prawa, ale na zasadzie łaski, na zasadzie amnestji, wstąpił na ziemię polską Prorok Galilei w potężnej kreacji włoskiego poety.

Przez uchylone drzwi amnestji wszedł Ten, którego ongi prokurator rzymski w Judei wydał na śmierć.

Wszedł, jako „utaskawiony“.

J. Przemyski.



# Obrady sejmu.

**Niezwykle ważne posiedzenie — W sprawie poprawienia bytu profesorów — Uchwalenie ustawy o naprawie skarbu — Sprawy przemysłu i handlu w Sejmie.**

## Wrażenia ogólne.

W dniu wczorajszym odbyło się ostatnie przed świętami posiedzenie sejmu. Wyczerpano w ciągu prawie 12 godzinnych obrad cały obszerny porządek dzienny, złożony z kilku punktów Z ważnych uchwał zanotować należy: Przyjęcie w trzecim czytaniu ustawy o daninie; ratyfikacji konwencji polsko-gdańskiej, odesłano do komisji nowellę od podatku dochodowego; uchwalono podatek przemysłowy na rok 1922 i inne, a wreszcie uchwalono niezwykle długi wniosek w sprawie kryzysu w przemyśle. Obrady nad tym ostatnim zajęły lwia część posiedzenia. Powzięte uchwały są nieco humorystyczne. Wzywają one rząd prosto do tego, aby to wszystko, co jest złe stało się do brzem. Dziewięć dziesiątych uchwał wykonano się nie da. Ciekawym momentem obrad było wystąpienie osobiste posła Włosa, który oświadczył, iż nie korzystał ze swojej władzy dla uzyskania koncesji leśnych, co mu zarzucił pos. Staniszkis. P. Włosa został w czasie mowy przywołany do porządku przez marszałka, Włosa wyraził zdziwienie, że marszałek nie przywołał p. Staniszkisa do porządku. Klub P.S.L. poparł to zdziwienie porządną kocią muzyką pod adresem marszałka—biciem w pulpit.

St. Gr.

## Przebieg posiedzenia.

Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu pos. Sokolnicka referowała rezolucję komisji oświatowej w sprawie ustawodawstwa dla

### państwowych uniwersytetów i politechnik

oraz ich profesorów i pomocników naukowych. Między in. wzywa się rząd, aby niezwłocznie wniósł nowellę do ustawy o uposażeniu profesorów i pomocników naukowych akademii i politechnik.

### Przystąpiono do 3 czytania ustawy o naprawie gospodarki finansowej.

Pos. Moraczewski nie podziela prowadzenia polityki oddawania w ręce prywatne przedsiębiorstw, które są dla państwa złotodajne.

### Przyjęto całą ustawę jako też ustawę o obrocie pieniężnym

w 3 czytaniu. Przystąpiono do sprawowania o

### kryzysie w przemyśle.

Pos. Galiński przedstawił sprawozdanie i oznajmił, że połączone komisje przemysłowo-handlowa i o chrony pracy nadały rezolucję, wzywającą rząd, aby pod kontrolą udzielał kredytów, wydał wolną drogę artykułów pierwszej potrzeby, aby uregulował należności urzędów w stosunku do przemysłu, aby przekazał przemysłowi rodzinnemu obciążenia rządowe, wprowadził ewidencje towarów przychodzących z zagranicy i regulował akcje celna, aby przystąpił do zróżniczkowania taryf kolejowych i eksportowych, aby przy realizacji ustawy o ochronie lokatorów zabezpieczył interesy właścicieli nieruchomości nie w drodze wyjątków z pod ustawy lokatorów przemysłowych, lecz przez podwyższenie mnożnika, aby wniósł ustawę zabezpieczającą robotnikom zasiłki w czasie kryzysu, aby równomiernie wydzielał węgiel górnośląski do wszystkich dzielnic, wreszcie, aby przytrzymał w ręku zakłady będące pod zarządem państwowym aby umożliwił nabycie tanich towarów wprost od producentów bez kooperatywy, aby dał fabrykom dotkniętym kryzysem większe zamówienia rządowe, aby zakładów nie zamykano całkowicie, lecz w razie konieczności ograniczono produkcję, nie wydalać robotników, aby nie obniżano im zarobku, aby zmniejszono ceny mielniwa i wypieku, aby minister przemysłu i handlu zwrócił uwagę na organizację składów przemysłowych co wpłynie na potaniecie kosztów produkcji.

Kierownik min. handlu i przemysłu Strasburger: Wywóz z Polski

posuwają się pod tym względem, szczególnie w Poznańskim i Pomorskiem.

Pos. Wierzbicki nie zgadza się z ministerstwem handlu i przemysłu, jakoby już przeminął najgorszy moment przesilenia, nie jest przeciwny wprowadzeniu przez państwo własnych przedsiębiorstw, jednak odróżnić należy wprowadzenie przez państwo własnych przedsiębiorstw, a infencje jego do produkcji przemysłowej. Mówca omawiając przyczyny kryzysu twierdzi, że są one takie same, jak i na całym świecie.

Pos. Gdys uzupełnia rezolucję komisji żądającej aby zakłady będące pod zarządem państwowym lub władz wojskowych nie redukowały liczby urzędników, lecz ją wzmogły, zaś redukcja plac możliwą będzie z chwilą stanienia produktów spożywczych. Klub mówcy głosować będzie za wszystkich rezolucjami oprócz drugiej rezolucji mniejszości.

Pos. Waszkiewicz wita z radością zajęcie się, które wywołała sprawa bezrobotnych oraz pomocy rządowej dla przemysłowców.

### Żąda jednak kontroli nad zużytkowaniem kredytów.

Mówca oświadcza, że jedną drogą poprawy jest uspołecznienie produkcji. Nastąpiło głosowanie w którym przyjęto pierwszą rezolucję komisji z dodatkiem, że pomoc kredytowa należy rozciągnąć także na rękodziela. Poza tem uchwalono wszystkie rezolucje.

Następnie przyjęto w drugim i trzecim czytaniu

### ustawę o dalszych emisjach

**bilietów skarbowych,** których ogólna suma wynosi obecnie 30 miliardów, a od 1 lutego pozostanie 15 miliardów.

### Przystąpiło do ratyfikacji umowy Polski z Gdańskiem

z 24 października, która referował pos. St. Grabski. Umowa ta jest rozwinięciem konwencji z 9 listopada b. r. podjętym w Paryżu. Z umowy tej zostały wyłączone sprawy reprezentacji Gdańska przez Polskę wobec zagranicy. Z powodu niezgodnienia stanowiska rządu polskiego i wolnego m. Gdańska, w myśl paragr. 39 konwencji sprawę tę rozstrzygnąć ma liga narodów co nie przedstawia dla nas żadnego ryzyka, gdyż zarówno konwencja jak traktat wersalski wypowiadają się w tej sprawie wyraźnie na rzecz Polski. Nie załatwiono także sprawy portu, gdyż weszła tuż w życie rada portu i dróg wodnych w Gdańsku. Największe jednak znaczenie ma dla nas sprawa obywateli polskich w Gdańsku, prawo do wydalania obywateli polskich z Gdańska, tudzież sprawy szkolno-Ponieważ w sprawie b. tych nie osiągnięto porozumienia a umowa s. wierzdza tylko zapatorywanie stron. Komisja spraw zagranicznych wyszła z założenia, iż należy unikać, aby wszystkie sprawy były załatwiane przez ligę narodów. Komisja proponuje ratyfikację umowy.

### Min. spr. zagr. Skirmunt podnosi, że Rzeczpospolita Polska musi iść drogą, która ułatwi Gdańskowi zajęcie dawnego swego stanowiska w niezachwianej wierności dla Polski,

oraz że rząd zajmie sobie sprawę, że umowa jest tylko kompromisem, który nie może zadowolić ani jednej ze stron. Może być jednak uważany za drogowskaz na dalekiej drodze do obranego celu.

### Sejm jednogłośnie ustawę przyjął.

Następnie pos. Żuławska imieniem komisji wojskowej zdał sprawę z wniosku o zniesienie nadzwyczajnej komisji rewizyjnej sejmowej.

Pos. Moraczewski przedstawił sprawozdanie komisji sejmowo-budżetowej o projekcie rządowym ustawy, rozciągającej na całe państwo ustawę z dnia 6 lipca 1920 r. o państwowym podatku przemysłowym. Ustawa przyjmuje za podstawę dotychczasową ustawę rosyjską, przyczem podnosi podatek zasadniczy dziesięciokrotnie. Przy ustaleniu tego brano pod uwagę, że w przyszłym roku siła kupna marki polskiej prawdopodobnie pójdzie w górę. Ustawa obowiązywać ma do końca r. podatkowego 1923, przyczem spr-

# Sprawa odszkodowań niemieckich.

**Trzy pytania koalycji. — Co mówi Lloyd George, a co biuro Reutersa. Ententa udzielił ulg, ale zarządza gwarancji. — Konferencja finansowa. — Stanowisko Ameryki.**

BERLIN, 17 grudnia (Telegr. własny „Głosu Polskiego“). Jak dowiadują się, nota koalicyjnej komisji odszkodowań, która została wręczona tu w ministerstwie przy Wilhelmstrasse — dziś po południu

### stawia 3 pytania:

1) jaką kwotę zaplaca Niemcy w styczniu i lutym?

2) Na jaki czas życzy sobie rząd niemiecki otrzymać odroczenie dalszych spłat reparacyjnych.

3) Jakie gwarancje może rząd niemiecki przedstawić za uzyskanie zwłoki w wypłacie.

Według nadeszłych tu wiadomości z Londynu w odpowiedzi na zapytanie w izbie gmin Lloyd George oświadczył, że

**sytuacja wytworzona przez ostatnią notę niemiecką w sprawie spłat reparacyjnych będzie przedmiotem rozważań sojuszników.**

Na zapytanie, czy obsadzenie obszarów nad Rurą doprowadziłoby do nowych powikłań, premier nie dał żadnej odpowiedzi. W końcu swego przemówienia Lloyd George oświadczył, iż

**zapłacone dotychczas przez Niemcy kwoty nie wystarczająby nawet na utrzymanie wojsk okupacyjnych.**

W każdym razie dla polityki angielskiej obecnie znamienna jest chęć unikania ostrych konfliktów z Niemcami.

Dowodem tego jest, iż biuro Reutersa donosi urzędowo, że nota niemiecka w sprawie terminu wypłaty rat odszkodowawczych, które winny być uregulowane w dniu 15 stycznia i 15 lutego r. p., **nie była niespodzianką dla rządu brytyjskiego.**

Angielskie koła rządowe są zdania, że lepiej spojrzeć w oczy rzeczywistości, aniżeli mieć do czynienia z wątpliwościami. No-

ta niemiecka przyspiesza konieczność ponownego omówienia i uregulowania sprawy odszkodowań. W sprawie tej rząd brytyjski zajął od dawna niedwuznaczne stanowisko, aczkolwiek nie ma jeszcze ustalonego ściśle sposobu działania, pomimo istnienia kilku projektów w tej sprawie. W Anglii utrwała się coraz bardziej przekonanie, że

**sprawa odszkodowań niemieckich jest ściśle związana z ogólnym położeniem gospodarczym Europy,**

od którego uregulowania zależy jej rozstrzygnięcie. W każdym razie oświadcza biuro Reutersa — jest rzeczą pewną, że **rząd brytyjski nie udzieli Niemcom żadnych ulg bez uprzedniego uzyskania odpowiednich gwarancji.**

Wychodząc z tego założenia „Manchester Guardian” notuje pogłoskę podaną już przezemnie w swoim czasie, że Lloyd George zamierza zwołać międzynarodową konferencję finansową w sprawie uzdrowienia stosunków europejskich. W naradach wstępnych tej konferencji uczestniczyłyby wyłącznie państwa sprzymierzone i zaprzyjaźnione, z wyłączeniem Ameryki. W dalszych naradach uczestniczyliby przedstawiciele Austrii i Niemiec.

W każdym razie sytuacja jest ciężka w tym znaczeniu, że

**stanowisko Stanów Zjednoczonych nie sprzyja odbudowie ekonomicznej.**

Tak więc Exchange Telegraph donosi z Waszyngtonu, iż senat amerykański przedłożył prezydentowi Hardingowi wniosek wzywający go, aby zawiadomił rządy sojusznicze, iż Stany Zjednoczone nie zezadzają się na uniważnienie ich długów.

nia się tendencja redukowania wydatków, tak, że każda prawie pozycja, a co za tem idzie i cały preliminarz każdego ministerjum ulega zmniejszeniu od 15 do 25 procent.

— W prezjdium rady ministrów wczoraj odbyła się narada w sprawie przekazania państwu dóbr martwej ręki na cele parcelacji.

— Z min. skarbu komunikują, że pogłoski, jakoby p. minister skarbu zamierzał wystąpić o zniesienie plac urzędnikom są bezpodstawne.

— Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych w sprawie opieki obywateli gdańskich na rzecz Niemiec miała miejsce wczoraj o godz. 4 popołudniu w min. spraw zagranicznych. Ze strony rządu polskiego wystąpił pan minister spraw zagr. Skirmunt, ze strony niemieckiej pos. niemiecki Schoen. Dokument polski był podpisany przez Naczelnika państwa, zaś dokument niemiecki przez prezydenta Rzeszy.

### Wotum zafatania dla Brianda.

PARYZ, 17 grudnia. (Pat). Havas. Senat uchwalił wotum zafatania dla Brianda w sprawie watykańskiej.

### Zniesienie stanu wyjątkowego w Niemczech.

BERLIN, 17 grudnia. (Pat). Na wczorajszym posiedzeniu parlamentu niemieckiego wniosek w sprawie nabywania stanu wyjątkowego, które były wydane z powodu zamordowania Erzbergera

wozdawca proponuje, aby w przepisach przejściowych zamieścić postanowienie, że z podatku tego mogą korzystać także finanse miejskie wedle norm ustawy z 6 lipca 1920 r.

Izba uchwalila całą ustawę (z uwagami poprawkami), pozem przyjęto ją w 3 czytaniu. Dalej przyjęto ustawę w sprawie udzielenia ministrowi przemysłu i handlu nadzwyczajnych pełnomocnictw do uregulowania spraw opalów ch. oraz ustawę o zniesieniu ministerstwa aprowizacji z dniem 31 grudnia 1921 roku i przeniesienie uprawnień jego na ministerstwo spraw wewnętrznych.

Następnie pos. Wierzbicki referował swój wniosek nazły o sprawie sproślowania ustawy o reformie rolnej w majątkach państwowych wydzierżawionych drobnym rolnikom już w okresie przedwojennym.

Następne posiedzenie odbędzie się dn. 10 stycznia 1922 r. Wice marszałek Ostiecki życzył posłom wesółych świąt na co posłowie odpowiedzieli gorącymi okrzykami.

## Kronika polityki polskiej.

— Od kilkunastu dni w ministerstwie skarbu odbywają się konferencje między poszczególnymi referentami naszych ministerjów, a dyrektorem departamentowego ministerjum skarbu d-rem Zaczkiem.

Tematem obrad jest ustalenie budżetu preliminaryjnego na rok 1922 poszczególnych wydziałów.

Ze strony ministerjum skarbu wiad-



# Na święta!!! RYBY!!! najtańsze.

Doroczna sprzedaż przez **Czerwoną Krzyż** w sklepie Związku Producentów Ryb, Południowa 8 od środy do soboty włącznie. 605-1

## Lódź.

### Dzisiejsza pogoda.

Komunikat państwowego Instytutu meteorologicznego na dzień 18 grudnia.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym:  
Pochmurno, odwilż. Śnieg lub deszcz. Silniejsze wiatry zachodnie.

### Dodatkowe targi.

Zwyczajem lat ubiegłych przed nadchodzącymi świętami Bożego Narodzenia będą się odbywały w Łodzi dodatkowe targi przedświąteczne w dniach 19, 21 i 22 grudnia 1921 roku.

### Uposażenie urzędników w miastach.

Miasta Lwów, Kraków i Poznań zostały zaliczone do miast pierwszej kategorii, licząc od 1 grudnia, z tym aby różnicę za grudzień wypłacono urzędnikom państwowym natychmiast.

### Z polskiego tow. Czerwonego Krzyża.

W niedzielę, dnia 18 grudnia odbędzie się w sali „Odeonu” o godzinie 12 min. 30 w południe druga pogadanka dra Mogilnickiego p. t. „Pastern, jako ośrodek bakterjologii”.

Interesujący też odczyt oświadczenia niezawodnie wiele osób, pragnących rozszerzyć swą wiedzę. Wejście bezpłatne.

Opteka Czerwonego Krzyża nad dziećmi repatriantów.

Wobec licznych zapytań oddział Łódzki pol. tow. czerw. krzyża wyjaśnia,

że nie udziela pomocy repatriantom, nie chcąc wchodzić w kompetencje komitetu opieki nad repatriantami. Dowiedziawszy się jednak o opłakanych warunkach, w jakich znajdują się dzieci repatriantów, bywające w domu noclegowym przy ul. Cementarnej, polecił czerw. Krzyżowi młodzieży, jako instytucji mającej głównie na celu niesieć pomoc i ulgę nieletnim, zaopiekować się temi dziećmi. Cz. Krzyż mł. natychmiast wydelegował tam swych przedstawicieli celem zbadania istotnego stanu rzeczy na miejscu. Okazało się, że dzieci są w stanie godnym pozalowania: wprost nagle, boso i głodne. Czerw. Krzyż młodzieży zaopiekował się temi dziećmi: zebrał odzież i żywność, zwrócił się do „Kropki mleka” o pomoc dla niemowląt, 12 dzieci umieszczono w szkole, kupiono im książki i wystarano się o bezpłatne obiady w Komitecie takich kuchni.

### Nowe porządki w domach.

W dniu wczorajszym u komendanta policji państwowej, p. Galery, odbyła się narada z udziałem przedstawicieli stowarzyszeń właścicieli nieruchomości, oraz związku administratorów domów w sprawie utrzymania porządku w domach, oraz przestrzegania obowiązku meldunkowego. Na naradzie tej stwierdzono, iż bardzo często w nieruchomościach mieszkają ludzie bez meldowania się i że w większości wypadków bywa to winą lokatorów, którzy nie przestrzegają obowiązku meldunkowego. Wobec tego komendant policji oświadczył, iż w podobnych wypadkach niemeldowania się w pierwszej linii surową odpowiedzialność ponosić będą właściciele mieszkań, w których zamieszkiwać będą osoby bez meldunku. Dotychczas odpowiedzialnymi za to byli jedynie właściciele i administratorzy domów. W sprawie utrzymania właściwego porządku w nieruchomościach, wobec oświadczeń właścicieli i administratorów domów, iż często się to dzieje przez niedbalstwo dozorców, którzy pozostają obojętni na rozkazy ich, komendant policji oznajmił, iż w wypadkach stwierdzonej winy

dozorców, ci ostatni będą surowo karani, oraz pozbawieni prawa wykonywania zawodu stróżowskiego. Dozorcy, wydalenii z miejsc za nieprzestrzeganie porządku i dopuszczanie do zabrudzenia domów, będą również niezwłocznie, bo najpóźniej w przeciągu dni trzech, usuwani z zajmowanych w domach tych lokali.

W celu niedopuszczenia do zamieszkiwania w domach osób niemeldowanych, rozkazem komendanta zostanie zarządzone stałe i obowiązkowe pilnowanie bram od zmięzchu przez dozorców. Ci ostatni, w razie zauważenia, iż w domu pozostają na noc osoby, nie będące lokatorami nieruchomości, obowiązani będą żądać od właściciela mieszkania dowodów osobistych osób, pozostających w lokalu, a nie meldowanych jeszcze w domu.

### Warsztaty inwalidzkie.

Istniejące przy Wydziale zrzeszeń inwalidzkich warsztaty: szewski i krawiecki, mieszczący się przy ul. Piotrkowskiej 185, posiadając na składzie duży wybór gotowego obuwia męskiego i damskiego polecą na nadchodzące święta obuwie własnego wyrobu po cenach możliwie przystępnych, jak również przyjmują wszelkiego rodzaju obśluski wchodzące w zakres robót szewsko-krawieckich z własnych i powierzonych materiałów po cenach konkurencyjnych. Wykonanie solidne i na z góry określony termin kilenteli.

### Y. M. C. A.

W niedzielę, 18 grudnia, o godzinie 2 po poł. w sali Y. M. C. A. przy ul. Piotrkowskiej 243 odbędzie się przedstawienie kinematograficzne na cele samopomocy rodzicielskiej przy szkole powszechnej Nr. 16. Wyświetlany będzie dramat p. t. „Straszne przekleństwo”.

### Zawody szermiercze.

Dnia 19-go b. m. o godz. 18.30 odbędzie się w lokalu Y. M. C. A. przy ul. Piotrkowskiej 243 pierwszy turniej szermierczy na szable za nagrodami, pod kierownictwem mistrza-szermierza dow. okr. korp. Łódź, p. Gnoińskiego.

Niniejszym zawiadamiamy naszych krewnych, przyjaciół i znajomych, że w d. 16 grudnia r. b. zmarła po długich, ciężkich cierpieniach nasza najukochańsza córka, siostra, szwagierka i ciocia



# Ella Helena Bliwertówna

nauzycielka

przeżywszy lat 23.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok z domu żałoby przy ul. Radwańskiej 41 odbędzie się w poniedziałek, d. 19 grudnia 1921 r. o godz. 2 popoł. na stary omentarz ewangelicki.

Na żałobny ten obrzęd zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłej

**Stroskana Rodzina.**

Dn. 16 grudnia b. r. po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarł

## b. p. JOZIO SZYMKIEWICZ

(muzyk)

Wyprowadzenie zwłok z domu przedpogrzebowego na omentarz iaraelskim dziś o godz. 12-ej w poł. punktualnie o czym zawiadamia krewnych, przyjaciół i znajomych w głębokim smutku pograbona

**Matka, bracia siostry**

Bilety nabyć można w kasie lokalu Y. M. C. A.

### Zebranie kolejarzy.

Zarząd Łódzkiego koła związku zawodowego kolejarzy zwołuje na dzień 18 grudnia r. b. o godzinie 3-ej popołudnia w lokalu koła przy ulicy Kilińskiego nr. 73, ogólne zebranie swoich członków dla zdania sprawozdania z działalności.

### Wielka maskarada sywestrowa.

Łódzka orkiestra filharmoniczna, celem zasilenia swych funduszów i pokrycia deficytów, urządza w dn. 31 b. m. „Wielką droczoną maskaradę sylwestrową”, która obfitować będzie w najrozmaitsze atrakcje. Nie ulega wątpliwości, że maskarada orkiestry filharmonicznej, tej tak pożytecznej instytucji, będzie miejscem spotkania całej Łodzi.

### Odczyt.

Semityzm i antysemityzm spotkają się w osobie prelegenta i w temacie odczytów J. Appenzliaka o „Psychologii antysemityzmu”. Odczyt, z natury rzeczy interesujący, odbędzie się dn. 20 b. m. (we wtorek) o godz. 8 i pół w sali Filharmonji.

## BIURO TECHNICZNE

# „WATT”

Dzielnia 10.

Telefon №. 978 czynny.

Posiada wszelkie materiały elektrotechniczne oraz motory i przyjmuje wszelkie instalacje, wchodzące w zakres elektrotechniki

276-5

### KONCESJONOWANY

Dom Komisowy dla handlu i przemysłu

## A. Augustynowicz

w Łodzi: ul. Zachodnia 39

ma do sprzedania: fabrykę, domy, plac, majątki ziemskie, młyny i sklepy w Łodzi i na prowincji po cenach przystępnych. 575-1

## Sprzedaz ryb.

Od dnia 18 XII można dostać różne ryby: szczupaki, sandacze i żywe karpie od funta i więcej. Ceny tydzień będzie sklep otwarty przy ulicy Wolborskiej № 4. Aronowicz. 607-5

## Pracownia Kapeluszy Damskich

ul. 6-go Sierpnia (Bened. kta) № 25.

Poleca najnowsze modele demi-sezonne, jak również wieczorowe. 596-1

### UWAGA!

Gabinet kosmetyczny, farbowanie włosów oraz salon fryzjerski dla dam

## PAULINA ZYLBER

Al. Noszowskiej № 27. 48-1

## Sicytacyjna wyprzedaż Demobilu Wojskowego w Łodzi

odbędzie się dnia 21 XII 1921 r. o godz. 11-ej rano przy ul. Kilińskiego № 179 (fabryka Szelera). Przedmioty obejrzać można w dniach 10 i 20 grudnia. Blizsze szczegóły w afiszach, informacje od godz. 9-tej do 4-tej. Ul. Emilia № 10, Ekspozytura „Demobilu”. 587-2

## Tabacznicy!

Wszyscy kupy tytoniowi II-ej i III-ej kat. chcą przyjsć na zebranie w niedzielę, dnia 18 grudnia o godz. 8 po południu, Południowa 15, do lokalu Centralnego związku kopców.

Zarząd.

### 2-500 marek

placę za aparat starych szczupaków białych zębów zębów. Kupuje także złote koronki i mostki. Skład dent. styczny „Polonia”

Br. Zakomel, Wechońska 45. 91-1

## Na gwiazdkę!

Wielki wybór papeterji, albumów, przyborów piśmiennych, ozdób choinkowych po cenach znacznie niższych poleca

## A. U. Luksenberg

Piotrkowska 31. 572-2

## KOCIOŁ PAROWY

systemu Kornwal 100 kw. metrów 10 atm. z przegrzewaczem prawie nowy tania do sprzedania. Oferty pod 125 do adm. „Głosu” 51-1

## Nowoczesne Zabiegi Kosmetyczne!

Farbowanie włosów, opisanie lub utlenianie. Zjasnienie włosów na kolor blond popielaty. Czesanie i odnawianie przez zdolnych specjalistów fryzjerów.

## Salon damski rozszerzony!

Manture i pedicure. Masaz twarzy aparatem elektrycznym i parówką

## Zakład Fryzjerski A. Sznajder,

Piotrkowska № 78.

## Benzyna,

olej gazowy, terpentyna biała, smoła drzewna i węgiel drzewny w każdej ilości po cenach bardzo przystępnych do nabycia w firmie

Dom Handlowo-Przemysłowy I. Jakubowicz i S-ka Skwerowa № 1 67-1

## Piecyki żelazne

wykładane szamotem o 50 procent taniej

POLECA

## „ELIBOR”

Spółka Akc. Handl.-Przem.

## Ł. J. BORKOWSKI

Oddział w Łodzi, Piotrkowska 48,

TELEFON 64

## Związek Zaw. Techn. Dent.

w Polsce.

Zawiadamia, że zgodnie z żądaniem centrali, wywa się wszystkich techn. dentyst., członków, niezłonekowi i oczni do przerejestrowania się w lokalu związku techn. dent. w Łodzi: ul. Dziewina 2, m. 4:

Kancelaria czynna we wtorki i soboty od 8 do 0 wiecz.

Uwaga: Zaniedbanie rejestracji podlegnie za sobą niekorzystne konsekwencje.

Oddział w Łodzi.

# CENTRYFUGA do farbiarni

600-1000 nowa lub używana potrzebna zaraz.

Wiadomość u B-oi Goldlust Biuro Techn. i Skład Maszyn Łódź, Aleje Tad. Kościuszki № 82. 562-1

## Skład win i delikatesów M Berman

Piotrkowska 53, telefon 12-85

poleca na święta wina francuskie węgierskie, reńskie i t. d. likiery i wódki Kantorowicza, Baczewskiego, Nicolascha i t. d.

Gukry czekolady i pierniki toruńskie i konserwy. 571 2

## Skład przyborów DENTYSTYCZNYCH

Płonia, B-c a Zalcman

Łódź, Wechońska 45.

Poleca nowoprybyłe artykuły dentystyczne po znacznie niższych cenach.

Kauczuk Ash'a - kg Mk. 10,000  
Kauczuk-Linat kg. Mk. 650.  
Harward cement pół porcji Mk. 425.  
Jenkins cement pół porcji Mk. 425.  
Zęby-Gibraltar po Mk. 100.  
Zęby-Wisko po Mk. 55.  
Obrotki po Mk. 5.  
Posiada na składzie różne artykuły w zakres dentystyki wchodzącej.

Obrotki i zęby, zalewając od razu, pozost.

Fabryka mebli trzoinowych i wyrobów koszykarskich pod firmą

## Rudolf Gall

(własność Stanisł. Nowak.)

w Łodzi, ul. Nawrot 4, na Gwiazdkę poleca: artystyczną galanterję, meble stylowe, kosze podrózne, do bielizny, dla fabryk, bombonierki i t. p.

Oprawa tac do kawy.

Geny zniżone!!!

496-2

### Najlepsze podarunki

## Gwiazdkę

poleca

## D. Weller

sklep galanterji i bielizny przy ul. Przejazd № 2 (4. Szamecha)

Koszule dzienne Mk. 2200	Sweatry męskie Mk. 5500
białe 5300	damskie od 9000
Zefirowe angielskie 4800	Szale wełn. 1200
Kolnierze pikowe 200	jedwab w różnych pasach 3200
	pończochy wełniane 1250

Krawaty sportowe i jedwabne  
Bielizna męska, koszule kolnierze  
Bielizna damska fartuchy hatki  
Trykoty wełniane męskie i damskie  
Reformy wełniane - Chusteczki do nosa  
Szelki i skarpetki rękawiczki wełn. i trykot.  
Ubranka dziecięce, szale czapki  
Pończochy jedwabne fil de Cass i dziesienne  
Dżempry.

## Sienniki

tkaninę liniową i papierową oraz szpagat konopny i papierowy

## skład papieru L. WARSZTACKIEGO

Łódź, Piotrkowska № 23.

Osoba o trzech drzewach i d. przynajmniej wszelkie roboty w zakresie spacerowy 30 sztuk wchodzącej. Na sprzedaż. Krucza № 4, wrot 19. 373-5



## Wpływ spadku walut na rynek włókienniczy w Niemczech.

Gwałtowny spadek kursu dolara nie pozostał bez wpływu na rynek włókienniczy. Trwająca poprzednio zwyżka wszystkich walut wwołała stały i chroniczny wzrost cen na rynku towarowym. Od czasu jednak gdy nastąpił spadek dolara, ustąpił niebezpieczny podnoszenie się cen i zamiast wielkiego zapotrzebowania na towary jesteśmy świadkami nagłej stagnacji. Publiczność woli przeczekać moment i wstrzymuje się od zakupów.

Zaopatrywanie się w surowce wobec wysokiego kursu walut było prawie niemożliwe. Importerzy i sprzedawcy nie mogli o tym nawet myśleć. Zresztą nie ważylby się poczynać większych zapasów np. bawełny, gdyż naraziłby się przez to na milionowe straty. Jednocześnie ceny na bawełnę w Bremie były tylko nominalnie wysokie. W interesach panował zupełny zastój, i większe transakcje mogą nastąpić dopiero wówczas, gdy kurs dolaru na Nowy York mniej więcej się ustali.

Do jakiego stopnia ceny bawełny są uzależnione od wahań walutowych, wykazuje następujące zestawienie:

DNIA	Kurs dolara w Berlinie	Cena bawełny w Bremie
30 września 1921 r.	115,38 marek niem.	60,50 m. niem. za kg.
31 października 1921 r.	180,81 marek niem.	84,10 m. niem. za kg.
8 listopada 1921 r.	300,69 marek niem.	132,10 m. niem. za kg.
12 grudnia 1921 r.	165,50 marek niem.	71,90 m. niem. za kg.

Widzimy z tego, że gdy dnia 12 grudnia dolar spadł prawie o 50 proc. w stosunku do kursu z dnia 8 listopada, ceny bawełny obniżyły się również w tym samym stosunku.

O wpływie kursu waluty na ceny bawełny świadczą również notowania giełdy w Bremie w dniu 2 grudnia. O godzinie 1-ej popołudnia bawełna stała 86.10 mk., i gdy tego samego dnia telegraf przyniósł wiadomość z giełdy berlińskiej o ponownej zwyżce kursu dolara, podniosła się cena bawełny do godz. 6-ej wieczorem na mk. 94.50, czyli o 8 marek w ciągu jednego popołudnia.

Podczas gdy dawniej dla bawełny były miarodajne jedynie wahania jej cen w Nowym Yorku i w Nowym Orleanie, obecnie tylko zmiany kursów na rynku walutowym posiadają wpływ i regulują ceny. W ostatnich dwóch miesiącach, w październiku i listopadzie stanęła bawełna w Ameryce o 15 proc.

W dniu 1 października r. b. notowano ją w New-Yorku 21,20 cent, a 1 grudnia rb. — 17,55 cent. Z dotychczasowych niepomysłnych wiadomości o zbiorach, jakie rozsyłał urząd rolny w Waszyngtonie, wynikało, że dnia 2 października przewidywano zbiory tegoroczne na 6.537.000 bel.

Obecnie okazuje się, że do dnia 30 listopada zbiory wyniosły 7.641.000 bel, czyli około 2 milionów bel ponad poprzedni szacunek. Ponieważ również i w Bremie znajdują się zapasy wynoszące przeszło 300.000 bel, niema obawy o brak tego surowca.

Kształtowanie się cen na gotowe materiały będzie zależało tylko od tego, jakie stanowisko zajmie entanta w sprawie rewizji warunków reparacyjnych. Od tego zależy również kurs dolara, ceny bawełny i wreszcie ceny gotowych wyrobów. Znajdują się one pod wpływem wysokiego kursu dolara: 7 września cena wahała się od 9,20 do 9,50 marek niem., gdy tymczasem 18 listopada podniosła się do 20,50—21,50 marek niemieckich. Ostatnio giełda w Sztutgardzie dnia 7 grudnia cena ta wynosiła od 20—21 marek niemieckich. Tę małą zniżkę cen można wytłumaczyć jedynie tem, że tkalnie są obecnie zarzucone ostatnikami i nie wchodzi z ofertami na rynek. Cała ich produkcja do kwietnia 1922 roku jest zakontraktowana, a ze sprzedażą na następny kwartał 1922 mają jeszcze sporo czasu. Wtedy prawdopodobnie wyświetli się sytuacja polityczna i gospodarcza, oraz nastąpi poważniejszy eksport za granicę, do którego czynią przygotowania wszyscy wielcy fabrykanci, gdyż wolą oni sprzedać zagranicą, gdzie otrzymują wyższe ceny niż w kraju.

Dopóki istnieje powszechnie dotkliwy brak materiałów bawełnianych, dopóty cennik nie może ulec poważniejszemu zmianom. Dopiero gdy składy znów się zapełnią, a zaoferowanie przewyższy popyt, wysokie ceny przędzy i tkanin, oraz gotowych wyrobów bawełnianych przystosują się do każdorazowych stosunków i stanu waluty.

## Przemysł i handel polski.

„Kupiec“ w Gdańsku. Najstarszy twórczyni polski handlowo-przemysłowy „Kupiec“, przeniósł się do Gdańska, pragnąc tworzyć połączenie między handlem a przemysłem polskim z jednej strony, a handlem między-narodowym z drugiej. „Kupiec“ jest pierwszym pismem polskim zawodowym w Gdańsku. Ulepszone technicznie, przedstawia się „Kupiec“ okazale. Ze środowiska handlu międzynarodowego tem lepiej będzie mógł służyć interesom kupiectwa polskiego.

## Rynek pieniężny.

**Giełda warszawska.**  
Notowania wczorajsze.

**Gotówka.**  
Dolary Stan. Zjed. 3225—3100.  
Franki fr. 255—251,50.  
Fanty 15400—15250.  
Marki niem. 16,50—16—16,10.

**Czeki i wpłaty.**  
Belgia 240.  
Berlin 16,50—16—16,25.  
Londyn 15500—15500.  
Nowy Jork 3210—3175.  
Paryż 251—252.  
Wiedeń 50—49,75—49,25—48,25.

**Listy zastawne.**  
4 i pół proc. listy zast. ziemsk. za 100 rubli 292—288.  
4 i pół proc. listy zast. ziemsk. za 100 marek 92,50.  
5 proc. listy zast. m. Warszawy 297—299—295.  
6 procen. obl. m. Warszawy r. 1917 116,12 i pół.

**Akcje.**  
Bank Dyskontowy 2600.  
Bank Handl. w Warsz. 2275—2250.  
Bank Kred. Warsz. 2750—2800.  
Bank Małopolski 650—700.

Bank ziem. kred. Lwów 665.  
Bank Zjedn. Spół. robotn. 850—865  
Węgiel 15600.  
Lilpop 2925—2775.  
Ostrowiec 4600.  
Rudzki 1775—1800.  
Starachowice 3850—3750—3775.  
Zyrardów 50000.  
Borkowski 1125—1100.  
Polska nafta 1850—1800—1825.

## Dewizy zagraniczne.

GENEWA, 16 grudnia. Berlin 2,51, Paryż 46,27 i pół, Londyn 41,45, Nowy Jork 516,75, Włochy 23,25, Belgia 33,90, Holandia 187.

KOPENHAGA, 16 grudnia. — Hamburg 2,70, Londyn 21,53, Nowy Jork 516, Paryż 40,50, Antwerpja 38,80, Zurych 100,50, Amsterdam 188, Sztokholm 26,75, Chrystjanja 30,95, Helsingfors 7,95.

SZTOKHOLM, 16 grudnia. Berlin 2,05, Londyn 17,03, Paryż 32,30, Bruksela 52,50, Szwajcaria 79,50, Amsterdam 148,50, Kopenhaga 79, Chrystjanja 64,50, Waszyngton 408, Helsingfors 7,95.

CHRYSTJANJA, 16 grudnia. Hamburg 3,14, Londyn 26,80, Paryż 51, Nowy Jork 635, Ameryka 231, Zurych 825, Helsingfors 12,50, Antwerpja 49, Sztokholm 157, Kopenhaga 124.

LONDYN, 16 grudnia. Paryż 52,77 i pół, Belgia 55,17 i pół, Szwajc. 21,47 i pół, Holandia 11,43, Hiszpanja 28,44 i pół, Włochy 91,75.

PARYŻ, 16 grudnia. Niemcy 6,50, Ameryka 12,84, Belgia 96,24, Anglja 53,58 i pół, Holandia 450 i pół, Włochy 58, Szwajcaria 249,50, Hiszpanja 186,50.

NOWY JORK, 15 grudnia. Londyn 4,15,37, (weksel 60-dniowy) 4,07, Paryż 7,84, Amsterdam 39,30, Berlin 0,50 i pół.

## Bawełna.

BREMA, 16 grudnia. Bawełna 86—85,80.  
NOWY ORLEAN, 15 grudnia. Bawełna loco 17.

DORA ROTTENBERG  
ISAI PACHTER  
zaślubieni  
w grudniu 1921 r.

# BANK MAŁOPOLSKI S. A.

w Krakowie, Rynek Główny 25.

## Podwyższenie kapitału akcyjnego z sumy Mp. 112,000.000— na Mp. 200,200.000— przez emisję nowych 315.000 sztuk akcji po Mp. 280.— im. wart.

Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy Banku Małopolskiego w Krakowie uchwaliło dnia 25 czerwca b. r. podwyższenie dotychczasowego kapitału akcyjnego z sumy Mp. 112,000.000— na Mp. 200,200.000—, przekazując Radzie Zawiadowczej określenie terminu, oraz ustalenie szczegółowych warunków dla emisji tychże akcji.

Na podstawie tego upoważnienia uchwaliła Rada Zawiadowcza podnieść kapitał akcyjny Banku o Mp. 88,200.000— przez emisję nowych sztuk 315.000 pełnowpłaconych akcji po Mp. 280.— imiennej wartości.

Objęcie większości nowo wydaną się mających akcji zostało już z góry zapewnione, a na pozostałą resztę rozpisać się po myśli uchwały Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy z dnia 25 czerwca b. r. i na zasadzie postanowień p. Ministra Skarbu oraz p. Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 21 listopada 1921 r., zamieszczonego w Nr. 270 „Monitora Polskiego“ z dnia 26 listopada 1921 r.

## SUBSKRYPCJĘ

na następujących warunkach:

- 1) Dotychczasowym akcjonariuszom przysługują prawo pierwszeństwa do poboru nowych akcji w ten sposób że za dwie dawne akcje pobrać mogą jedną nową.
- 2) Przy korzystaniu z prawa poboru należy przedłożyć dawne akcje, lub kwity tymczasowe, które zostaną zaraz zwrócone po uwidocznieniu na nich wykonanego prawa poboru.
- 3) Prawo poboru wykonane i zgłoszone być może najpóźniej do dnia 15 stycznia 1922 r. pod rygorem utraty tego prawa.
- 4) Kurs emisyjny nowych akcji wynosi Mp. 475— dla dotychczasowych akcjonariuszy wykonujących prawo poboru, zaś Mp. 600— dla nowych akcjonariuszy.
- 5) Przy zgłoszeniu uiszczyć należy gotówką całą cenę kupna wraz z 6 proc. odsetkami od ceny kupna od 1 lipca 1921 r. do dnia wpłaty.

- 6) Repartycję nowych akcji przeprowadzi Dyrekcja Banku według swego swobodnego uznania.
- 7) Nowe akcje wydane będą w swoim czasie akcjonariuszom po sawiadomieniu o przydziale akcji i po skonfekcjonowaniu sztuk za zwrotem potwierdzenia kasowego na uiszczoną wpłatę.
- 8) Na wypadek nieprzydzielenia akcji Bank zwróci wpłaconą kwotę wraz z odsetkami w wysokości 4 proc.
- 9) Nowe akcje uczestniczą w zyskach Banku począwszy od dnia 1 lipca 1921 r.
- 10) Zgłoszenia subskrypcyjne na nową emisję akcji przyjmują do dnia 15 lutego 1922 r. następujące instytucje:

**W KRAKOWIE:** Bank Małopolski, Rynek gł. 25.  
Filja Polskiego Banku Krajowego,  
Filja Banku Handlowego w Warszawie,  
**W WARSZAWIE:** Oddział Banku Małopolskiego, ul. Marszałkowska 154,  
Bank Handlowy w Warszawie,  
Bank dla Handlu i Przemysłu,  
**WE LWOWIE:** Oddział Banku Małopolskiego, 3 Maja 10.  
Polski Bank Krajowy,  
Oddział Banku dla Handlu i Przemysłu,  
Oddział Banku Dyskontowy w Warszawie,  
**W POZNANIU:** Bank Związku Spółek Zarobkowych.

**W POZNANIU:** Polski Bank Handlowy,  
Bank Przemysłowców,  
Oddział Banku Handlowego w Warszawie  
**W ŁODZI:** Oddział Banku Małopolskiego, ul. Moniuszki 4  
**W TARNOWIE:** Oddział Banku Małopolskiego, ulca Krakowska 3.  
**W STANISLAWCOWIE:** Oddział Banku Małopolskiego, ul. Sapiieżńska 10,  
**W RZESZOWIE:** Oddział Banku Małopolskiego, ulica Jazielońska 8,  
**W BIELSKU:** Oddział Banku Małopolskiego, ulica Kołojowa 8.

**W ZAKOPANEM:** Oddział Banku Małopolskiego, ulica Krupówki 38,  
**W KATOWICACH:** „Deutsche Bank“, Filja w Katowicach,  
Spółka Komandytowa „Folge & Co“,  
**W KRÓLEWSKIEJ HUCIE:** „Oberschlesischer Bankverein“,  
**W WIERNIU:** Powozeczny Austr. Zakład Kredytowy Ziemiński,  
Austr. Zakład Kredytowy dla Handlu i Przemysłu.







## Natrętny rozmówca.

Bardzo jest źle, gdy telefon źle funkcjonuje, gdy funkcjonuje dobrze, jest jeszcze gorzej. Czy znasz go; tego pana, i czy znasz przedewszystkiem ją, tę damę, którzy cię wzywają do aparatu, gdy tylko zaśniesz, lub w tej właśnie chwili, gdy naciągniesz marynarkę aby jaknajśpieszniej wyjść na miasto, lub podczas obiadu, gdy właśnie wnoszą szynkę? Natrętnie telefonujący są czasem gorszym od natrętnych gości: goście nie trzebą przyjmować; przypadkiem jest się zawsze nieobecny, gdy przychodzi. Zadzwoni on nieco później znowu, a jeśli trzeba, to i dziesięć razy; ma on zasadniczo ową złotą cierpliwość telefoniczną, na którą zdobywają się tylko ludzie bez zółci. Telefon jest wiecznie otwartym oknem, przez które każdy blazen podwórzowy może w każdej chwili wdrzeć się do twego życia prywatnego i wrzeszczeć to, co słyszy, a czego ty nie chcesz. Jeżeli twój dom jest zamkiem warownym, to twój telefon stanowi wyłom w jego murze. Jesteś bezbranny i wydany na pastwę natrętnych amatorów telefonu.

Nie onkłem jednak bezbranny, jeśli znasz się na sztuce telefonowania. Gdy cię taki natręt raz wrzeszczy złapie, nie puści cię tak prędko... ale czyż musisz słuchać? Jesteś, oczywiście, tełórzem i nie odważasz się dać mu ostrą odprawę, ale czyż musisz trzymać przy uchu słuchawkę, gdy on ci opowiada o swej ciocie? Pozwól mu tylko mówić i odpowiadaj od czasu do czasu w aparat: „To strasznie!” Jakob to już będzie pasowało; zapewne, między innymi, mowa jego pełna jest skarg na ciężkie czasy. Nie trzymaj słuchawki przy uchu, tylko zegarek w rękę i powtarzaj regularnie co czterdzięci sekund: „To strasznie!” Jeśli te słowa będą czasami nieodpowiednie, to rozmówca twój będzie sądził, że go nie rozumiesz. Doskonale, nie możesz uczynić nic mądrzejszego, jak przekonać go w ten sposób, że twój aparat jest zepsuty. Istnieją w twojej ojczyźnie napęte aparaty i połączenia, które się nagle przerywają, nieprawda? Jeśli jesteś mądry, to połączenia twoje z natrętnym osobnikiem często się będą przerywały. Nie chcesz z niego robić wprost idjoty i dla-

tego nie wolno ci odwieść słuchawki, podczas gdy mówi; spostrzeże on, że poprostu uciekł od aparatu. Nie, połączenie musi się przerywać właśnie podczas tego, gdy ty mówisz. Powiedz: „Kochany przyjacielu, teraz chciałbym ci coś opowiedzieć. A więc wczoraj, gdy...” I odwieść słuchawkę! Natrętny przyjaciel jest oczywiście w stanie zadzwonić do ciebie znowu po upływie dwóch minut: „Zacząłeś mi coś opowiadać... Tak—mówisz wówczas—czy to nie okropnie z tymi telefonami? Wciąż się coś psuje w moim aparacie. A więc, wczoraj uważasz...” I odwieś słuchawkę. Wprawdzie natrętny rozmówca z zawodu niema nerwów i natychmiast dzwoni znowu, ale teraz pozwalasz mu już hałasować i nie dochożesz do telefonu; ostatecznie jednak zrezygnuje, bowiem przekonał się, że aparat twój nie jest w porządku. W ten sposób naprawdę wystawiliś służbę telefoniczną twojej ojczyzny niesprawiedliwie na złe podejrzenia, ale oż szkodzi nawet to przestępstwo, gdy tą drogą możesz go skutecznie zwalczać, jego, który przez niepotrzebną gadatliwość dezorganizuje służbę telefoniczną twojej ojczyzny, jego, wroga rodu Inzkiego, natrętnego amatora rozmów telefonicznych?

Arnold Höllriegel.  
(Wiedeń)

## Odezwa do społeczeństwa!

Pod numerem 17 przy ulicy Ewangelickiej mieści się towarzystwo opieki nad inwalidami.

Pracujemy od lutego kończąc się roku.

Powstałiśmy za inicjatywą województwa łódzkiego, a dziełami naszymi, które spełniał przedtem komitet opieki nad inwalidami przy radzie obrony państwa.

Niemal przez rok pracowaliśmy w zasobach, otrzymanych po komitecie, pracowaliśmy o własnych siłach, w obojętnej.

Gromadziliśmy dalsze zasoby w naturze i gotówce, rozdawaliśmy je inwalidom — wspieraliśmy ich schroniska, warsztaty, zrzeszenia.

Niebawem odbędzie się walne zebranie towarzystwa, zdamy wówczas sprawę publicznie z naszej pracy.

Nie odzywaliśmy się do publiczności, bo badaliśmy przede-

wszystkimi teren naszego zadania, zbieraliśmy doświadczenia.

Ufając, że je dziś zdołaliśmy, zwracamy się do społeczeństwa i wołamy:

Zwróćcie uwagę na inwalidów! Zwróćcie ku inwalidom serca! Jest ich w województwie naszym 8000.

Jest w Łodzi 4000.

Półowa—to ludzie niezdolni do pracy, niemogący zarobić na ka-walek chleba.

Ludzie, pozbawieni wzroku, ręk lub nóg, lub kilku członków równocześnie.

To ludzie, przeważnie młodzi, nieszczęśliwi na całe życie.

Starsi władcy nimi, często żonaci, obciążeni liczną rodziną.

Głód, nędza — rozgoryczenie. Z taką wieścią idziemy ku tobie, społeczności łódzkiej.

Przyjdź z pomocą tym, którym się należy miano bohaterów, których miano dzisiaj — nieszczęśliwi.

Zbliża się Boże Narodzenie, Nowy Rok—święta, godziwe używanie i wesele ogólne.

Niech i inwalidzi się powesela, bodaj w te dni niech nie czują głodu, zimna, niech zapomną o swej niedoli.

Składajcie na nich ofiary: wprost w towarzystwie opieki nad inwalidami, lub na cele tegoż towarzystwa w administracjach dzielników. — Nie odmówiaj przyjęcia napewno.

Składajcie dary, zamiast kart świątecznych, zamiast powinszowań noworocznych.

Niedawno apelował o pomoc do was związek inwalidów.

Prosimi sami za siebie.

Teraz my ze społeczeństwa, prosimy ciebie, społeczeństwo, o pomoc dla nich!

Nigdy nie będzie zawiele.

Wszystko, co zbierzemy, będzie niemal kroplą w morzu.

Bóg da, w przyszłym roku musimy przyjąć inwalidom z pomocą gruntowną; mogących pracować bodaj o jednej ręce, o jednej nodze musimy wyszkolić, dać im pracę, dać im zarobek. Njm to się stanie nie dajmy im cierpieć, nie dajmy im zamierać z niedostatku.

Jak oni szli niedawno, krwią swoją pomóc ojczyźnie, tak hasłem nas wszystkich winno być wołanie: Wszyscy na pomoc inwalidom!

## Miljonówka.

Wczoraj o godzinie 1-ej po południu odbyło się ciągnięcie 59-te miljonówki.

Z koła wyszedł numer:

**3,066,100**

Wygrana pała w konsulacie polskim w Paryżu.

## Z dnia na dzień.

### List.

Otrzymałem następujący list:

„Szanowny Panie!

„Pozostając bez pracy od 1-go lipca, napróżno szukam jakiegokolwiek sposobu zarobkowania.

„Znajduję się w ostatecznej nędzy. Co mam robić? Jestem za uczciwy na to, żeby zabić albo kraść, a nie zdecydowałem się jeszcze na samobójstwo. Pozostał mi jeden tylko środek, ale nie mogę go zastosować bez Pańskiej pomocy. Ponieważ nie posiadam zupełnie pieniędzy, uprzejmie Pana proszę o umieszczenie bezpłatnie w „Głosie Polskim” następującego ogłoszenia:

DO SPRZEDANIA

**PORZĄDNY CZŁOWIEK**

Wiek około 40-ki. Zdrowie doskonałe.

Warunki do omówienia.

Sprawa traktowana poważnie i bardzo pilna.

„Rzeczywiście jestem zdecydowany sprzedać się, wszystko jedno komu i do jakiej pracy.

„Uważam, że człowiek porządny winien posiadać pewną określoną wartość, tak samo jak pierścionek, samochód, dzieło sztuki, lub rasowy pies.

„Mój nabywca może być zresztą uczonym, badaczem; gdy stanę się jego własnością poddam się wszystkim jego doświadczeniom, nawet najbardziej niebezpiecznym. Będzie mógł mną rozporządzać jak tylko zechce.

„Jest mi zupełnie wszystko jedno, abym tylko mógł się wydobyć z okropnej sytuacji, w jakiej się obecnie znajduję.

„Dziękuję zgóry za tę przysługę i łączę etc.

„Podpis: N. N.”

Oto obywatel, syn wolnej, zjednoczonej i niepodległej Rzeczypospolitej, który wystawia się na sprzedaż, jak niewolnik!

„Ale wątpię, czy znajdzie on nabywców.

Są ludzie, którzy płacą bajeczne ceny za konie, psy, tresowane niedźwiedzie, nawet za lwy

i tygrysy. Ale kto uczyni sobie podarunek z człowieka, — nie, jak bogata jedynaczka kupuje sobie męża, — lecz jak patrycjusz rzymski nabywał ongiś zwyciężonego wojak, lub greka, grającego na flecie.

Może znalazłby się amatorzy do nabycia młodej i pigmejnej niewolnicy... I kandydatek znalazłoby się niemało.

Ale „porządny człowiek”! Zależy, w naszych warunkach, jest to artykuł bez wielkiej wartości handlowej. ach.

## Teatr i muzyka.

W Wieczór w Tow. Miłośn. Muzyki. Trzy nowości były w programie wieczoru skrzypcowych sonat. Dzieło Wolf-Ferrari'ego odznacza się bogactwem obróbki technicznej i linij melodyjnej przy ubogiej treści.

Utworu tego słucha się z przyjemnością, gdyż jest wykoloryowany barwnymi efektami brzmień, a wszędzie przebija chęć stworzenia dobrej muzyki bez sztucznego ubiegania się o oryginalność.

Nieco inaczej przedstawia się sonata Gabriela Pierné, kompozytora należącego ogromnie trudnościom i (jak sresztą, w każdym utworze modernistycznym), w której twórca więcej mówi, niż ma do powiedzenia, nie gardząc odpadkami ze stołu Francka bądź Debussy'ego.

Punktem ciężkości wieczoru była sonata młodego kompozytora Aleksandra Tancmana, aczyonogę się już dość poważnym dorobkiem twórczym. Witalny w tej sonacie talent, gdyż mimo całej kunsztowności harmonicznej wiadościwoj utworom ostatej doby, frapuje nas szczerą wyraz i silną ekspresją w przeprowadzeniu motywów, wprawdzie krótkooddechowych, ale łączących się i składających na całość przekonywującą. Dzięki darowi inwencji możemy po p. Tancmanie spodziewać się dzieł cennych, w których obecna, nieco niewyraźna i jeszcze obłozko kompozytora zjawiająca w całej pełni i odzwierciedli nam już rysująca indywidualność twórcza.

Wszystkie utwory wykonane były z dużą subtelnością i zgodnością przez p. Halinę Śemiłównę, skrzypkawkę, kroczyła już po solejce wznioslejszego artysty, oraz p. Maksymiljan Baraon, znanego pianistę i świetnego tłumacza intymnych nastrojów. P. Hal.

Koncerty. Na dzisiejszym poranku muzycznym o godz. 12-iej w pot. pod dyrykcją Teodora Rydera, śpiewać będzie Janina Stańska. Poranek ten poświęcony będzie muzyce francuskiej.

Koncertem popołudniowym tegoż dnia o godz. 4-iej po poł. dyrygować będzie kapelmistrz filharmonii w Chrystianij, Ignacy Neumark, a jako solista wystąpi znany pianista Emil Frey.

Na poniedziałkowym koncercie abonamentowym wystąpi skrzypek-wirtuoz Aleksander Mogilewski. Koncertem tym dyryguować będzie Walerjan Berdajew.

## Śmierć Gabrieli Zapolskiej.

ŁWÓW, 17 grudnia. Dziś o godz. 4 rano umarła tu Gabriela Zapolska.

F. DYCK.

2)

## Zawój Róhini

(Dokończenie).

Łagodnie światelko ukazuje się nagle w pokoiku poety. Rozrasta się jako dziwnie aż do promieniującej jasności, oslepią go, a jednak przykuwa do siebie wzrok. Z tysiąca rozwianych, kotyszających się zawojów występuje istota kobieca. Jej długie, czarne włosy spadają w dwóch warkoczach aż do kolan, a jej ciemne oczy śmieją się miłośnie do poety...

— Chciałbym klęknąć... chciałbym tak bardzo klęknąć przed tobą!—mówi Tom.—Kim jesteś?

Niby z nieskończonej dali dobiega doń odpowiedź.

— Jestem Róhini, jestem spełnieniem wszystkich tęsknot, i przychodzę do ciebie, gdyż tu jest mój zawój...

— Więc to jest twój zawój, Róhini? Wybacz, chciałem go jutro podarować mojej przyjaciółce Weronice, chociaż mam jeszcze pewne skruchy. Zbyt jest ciężki dla tej delikatnej istoty.

— O tak, jest rzeczywiście ciężki.—W głosie jej brzmi ból ukryty.—Jednak podaj mi go! Opo-wiem ci skąd wziął się jego wielki ciężar.

Bez szmeru i jakby wiedziony jej spojrzeniem podnosi się poeta przynosi zawój.

Lecz cóż to ma znaczyć? Czy jest to jeszcze ten sam zawój, który przed chwilą tak nikle i bez życia zwieszał się przez krzesło?

Desenie jego nabierają ognia, jak gdyby starowały je tysiące tysięcy skrzących się gwiazd, gdy ta zagadkowa kobieta nakryła nim głowę.

Bez przytomności stoi Tom Wolken w obliczu tej metamorfozy i marzy: „O, gdybym mógł zatrzymać po wsze czasy ten obraz, o gdybym mógł. Jak biedne, jak ubogie są nasze oczy, że możemy tylko patrzeć, a nie potrafimy niczego tak wchłonąć w siebie, aby nam już nigdy nie uciekło”.

— Opowiedz mi historię twego zawoju!—mówi potem poeta.

I Róhini opowiada:

— Gdy Soma, mój mąż, znowu mnie musiał opuścić, nudziłam się bardzo i prosiłam boga Andrę, mego ojca, aby mi zezwolił zejść na ziemię, bym mogła z bliska przyrzyć się życiu dzieci ziemi, których rojenie widzę codziennie hen gdzieś w dole ze swego nieba. Po długich błaganiach zezwolił. „Masz tutaj jeden z mych mroczno czarnych zawojów z chmur” rzekł na pożegnanie. „Rozwiń go i spłyń na ziemię. Ale gdy twój czas przeminie, rozwiń go znowu, a uniesie on cię z powrotem do mnie”. Uczyniłam, jak mi rozkazał, i znalazłam się nagle wśród ludzi na ziemi... Ale gdzie się podziało to szczęsne promieniowanie, ten radosny zgiełk? Daremnie szukałam. Nie znalazłam ich nigdzie. Co ze swych nieskńczonej wspaniałości

brałam za to, okazało się w rzeczywistości dzięki popychaniem i tłoczeniem się, wroga walką na śmierć i życie...

Jednak wmieściłam się w tą walkę, którą ludzie nazywają życiem, aby ją poznać, i wytrzymałam, aż nadszedł mój czas. Chociaż było to bardzo gorzkie doświadczenie. Odczuwałam przecież tysiąc-krotnie i bóle i cierpienia, jako że wędrowałam wśród nich z niedoświadczoną, niezahartowaną duszą. Często jednak, gdy współczucie i rozpacz z powodu ich ciężkiego losu na ziemi groziły mi zdlawieniem, uciekałam w samotność nocy, ukrywałam głowę w zawój z chmur i płakałam. Czy można się wobec tego dziwić, że stał się taki ciężki?

Przebieg moje łączył z ludzkością deseni z cierpienia. Wszystkie ich wieczne rozczarowania, ich stałe niezadowolenie, ich wzajemne meki i nienawiść opowiada ci o tem. A opowiedzą ci również o najpiękniejszym i najsmutniejszym, o najłagodniejszym i najbardziej gorzkim, o miłości, o mężu i ognisku domowym, o najwyższym szczęściu macierzyństwa i jednocześnie o najgłębszym cierpieniu.

Och! skarga dźwięczy w pokoju i przez chwilę wydaje się przecie, że stoi tam, na miejscu tego promieniującego niezłomnym płęknem zjawiska, zmęczona, złamana życiem staruszka. Ale trwa to tylko sekunda, potem rozbrzmiewa znowu pokoju pełen glos... i nadszedł este, że musiał wrócić znowu do domu, meko

męża. Rozpostarłam zawój, jak mi przykazał ojciec, ale stał się on zbyt ciężki, nie mógł mi go unieść, lecz wyslizgał mi się z rąk i leżał u moich stóp. Zrozpac ona uklękłam przy nim... Czy sądzono mi było pozostać wśród ludzi i jeździć pod brzemieniem ciężki, która zwi się tytowanie?... Ale Indra zlitował się nad swą córką i zesał mi moją najwspanialszą przyjaciółkę, tęsknotę. Chwyliła mnie ona w swe ramiona i zaniósła do mych blyszczących gwiazdnych siostr...

— A zawój? — zapytał poeta.

— Musiał pozostać na tym nadole nędzy wraz z jego wszystkimi łzami, mekami, cierpieniami i skargami! Chętnie byłbym go zabrała ze sobą przed tron Indry i powiedziała memu ojcu: „Patrz, oto jest rozpacz dzieci twojej ziemi, na zawój wypisana. Wysłuchaj, ich; wołają cię one przez moje łzy...”

— Ledwie dostyśzalny ja... zamera cicho w skowycie. Czy to Róhini? Czy to wew meki, wypływający z miliona dręczonych serc ludzkich, który przedziera się z niezmiernych głębin?...

— A może to on sam? Tom Wolken, wdychający pod strasznym brzemieniem...? Ro—hini... Ro—hini... Ro—hini... We—ro—ni—ka... za—wój spada — na—mnie —

Gdzie jest?... Tom Wolken zrywa się ze skłębionych poduszek, podnosi je, chwyciła je...

wiśłość białego dnia. Tam, na jego stole... rękawiczki, krawat... ach tak, wydawać... sztery tysiące marek...

Radosny niepokój wypędza go z łóżka. Szybko się ubiera. Czy można już iść? Spiesz się na ulicę, kupuje cukierki, owoce, ciastka... niechaj spostrzeże jego Weronika, że stał się bogatym człowiekiem...

Godziny popołudnie wloką się bez końca. Nareszcie... lekki krok w korytarzu i oto już jest ona w pokoju. Nie mówi ani słowa, tylko wyciąga do Toma Wolkena obydwie ręce i promienieje.

Przebiegłym pocałunkiem dziękuje jej poeta za ten rodzaj radości, potem ostrożnie zdejmując z niej płaszcz i kapelusz. I podczas gdy przed lustrem doprowadza ona do porządku swe włosy, podchodzi do niej z tyłu nieznanie i zarzuca na nią zawój.

— Czy nie jest ci ten zawój zbyt ciężki? — pyta troskliwie.

Weronika nachyla się nad nim z uśmiechem na ustach i odpowiada czule:

— Rzeczywiście jest trochę nawet bardzo ciężki, ale przecież wiesz, kochany, że tam kobietom, gdy kochamy, nawet największy ciężar łatwy jest do zniesienia... Gdy kochamy... — powtarza bardzo cicho, niby we śnie.

— KONIEC. —

(Tłumaczył G. W.)



SALA FILHARMONJI (Dzielnia 18).

Sreда dnia 21 grudnia 1921 r. o godz. 8.30 w.

Jedyny Koncert

Sasza Helman

9-cio letni pianista wirtuoz i kompozytor.

W programie między innymi: BEETHOVEN — Sonata G-dur. GRIEG — Taniec elfów SASZA HELMAN — Szkice afrykańskie — Fantazja a-moll i inne. MOZART — Koncert d-mol (Kadencja Hummela) na 2 fortepiany.

Akompagnament przy drugim fortepianie prof. J. Helman.

Bilety w kasie Filharmonji codziennie od 10—1 i od 8—7.

00—1

SZMECZKE I ROZNER, Łódź

Piotrkowska 100. — Filja 160.

W niedzielę, dnia 18 b. m. magazyn otwarty od 1—6.

Tania sprzedaż gwiazdkowa

Table with columns for various clothing items like 'Palta damskie', 'Suknie damskie', 'Blinzki damskie', 'Spódniczki damskie', 'Chustki' and their prices.

Suknie jedwabne, Suknie wizytowe, dla dziewczynek, dla ektopców

Za połowę ceny resztki z fianelki, staminy, batysty, szewiota, garniturowe towary odpowiednio na podarunki.

Na gwiazdkę!

Rok założenia 1910



Filja nie posiada

G.E. RESTELIS

Wazne dla fabryk

motorami gazo-ssącymi, lub centralnym ogrzewaniem

Koks

wymiary 8—25 mm. wagonowo i na wozy po taniej cenie poleca tutaj z placu

R. Seidengart Łódź, Piotrkowska 44. Telef. 10 89.

Najpożyteczniejsza Gwiazdka!

Zeszyty, bruliony, stalówki, ołówki, gumki, farby, kredki, piórnik, papierki, albumy, pamiętniki, notesy osobne. poleca po cenach niższych

Skład papieru D. Sienicki i S-ka, Łódź, Piotrkowska 145.

WAŻNE!

dla kooperatyw i Kupców. Zawiadamy, że nadszedł świeży transport następujących artykułów: starych i nowych sikcekich oraz jarmudskich

SLEDZI

jak Kronfall, Kronmatull i Kronmatte „SLOE” najlepsze gatunki

RYZU

(Curma i Seigon) pszennej i żytniej

MAKI

OTRĄB

Sprzedajemy hurtowo ze składu przy ul. Nowomiejskiej 4 po cenach najniższych Dom Handlowy D. GYNAMON I S-ka Łódź, Piotrkowska 14 telef. 174.

Okazyjnie!

esza do kasełek, tremo duże i małe do sprzedania S. Salomonowicz i Ska Łódź, Dzielnia 13. 611—2

Wypożyczalnia

biurowa poleca wykwiłt żurnale Nadeszły piaseczki i kostjomy. Konstantynowska 57, front, II p. 611—2

Rutynowany buchalter

szka posady na kilka godzin dziennie. Oferty pod „P. P.” do admin. „Głosu Polsk.” 50-1

Polonisty.

z wyższym wykształceniem do klas wyższych poszukuje 8-kl. gimnazjum. Zgłoszenia sub „Poloniste” do „Głosu”. 588—2

Dr. med. A. Banasz. Moniuszki 25 II. przyjmuje od g 5 do 7 chirurgja i urologja. Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych. 787—4

Dr. Langbard. Zawadzka 10. Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od g. 5—8 w.

Dr. S. KANTOR. Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i moczopłucowych. Leczenie promieniami rentgen i światłem. Piotrkowska 24 144, róg Kwangelickiej. Godz. przyj.: od 9—12 i od 3—5 p. Dla pan 3—5 pp. 010—4

Dr. Bolesław Kon. Choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne. Godz. przyj.: 10—12 i od 4—7 w Piotrkowska 113.

Dr. med. Wł. Polakowski. ginekolog-akuszer powrócił i wznowił przyjęcia od 4—8 przy ul.

Al. Kościuski 53 m. 1. 459-10

Choroby skórne i weneryczne Dr. Lewkowicz. Konstantynowska 12. ad 2—1 i od 6—8. Pała ad 2—3 787—3

Dr. Ludwik FALK. Choroby skórne i weneryczne. przyjm. od 10—12 i 6—7. Nawrot 25 7.

Dr. L. Prybulski. Choroby skórne, włosów, weneryczne i moczopłucowe. Leczenie: oświetlenie (Lampa kurzowa). Przyjmuje od 9—1 i od 4 do 6. Dla pan od 4—5. Zawadzka 25 I.

LEK.-DENTYSTA M. Karabanow. przeprowadził się na ul. Wschodnią Nr. 31. Ordynuje od 9—1 i od 4—6 po pol.

Choroby skórne i weneryczne (dla kob.) Dr. MARJA Józefów-Lewinsonowa. Godz. przyj.: od 5—7 pp. dla biednych od 3—4 pp. Cegielniana 6. WUZ 21-XI-21 024 5

Lalki w wielkim wyborze jak również inne

Zabawki poleca po cenach dostępnych

€. Szpitbaum. Skład zabawek i galant. Nowomiejska 26 II, fr., I p. 99—3

Kożuszek kryty skórą i spodnie, również kilka mundurów oficer. rob., piaseczki i inne rzeczy do sprzedania Południowa 29 mies. 10 34—2

NA WYPŁATE towary męskie i damskie CH. MARKOWICZ i S-ka Piotrkowska 26 37, podwórce. 325—5

„Czystość” Piotrkowska 44. przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres cyklinowania, trocinowania i froterowania posażek, sprzątania biur, mieszkań, oraz czyszczenie okien i pakowanie.

Ryby na Wigilję!

POLSKA CHRZESCJAŃSKA Spółka dla Handlu Rybnego. Sp. z ogr. odp. Poleca na nadchodzące święta ryby żywe: karpie, liny, ryby mrożone: sandacze, szczupaki, okonie, leszcze. Sprzedaż detaliczna we własnym sklepie przy ul. Wschodniej 37. CENY KONKURENCYJNE! 609—1

ELEKTROWNIA ŁÓDZKA

wobec stwierdzonych wielokrotnie nadużyć przy korzystaniu z prądu bez licznika, zawiadamia PP. abonentów, iż w razie, gdyby przeprowadzona rewizja wykazała, że dany odbiorca korzystał ze światła poza godzinami objętymi umową, lub używał większą ilość lampek lub lampy o wyższej sile świetlnej, aniżeli to zadeklarowane było w kontrakcie, instalacja zostanie niezwłocznie wyłączona. W tych wypadkach zużyty prąd obliczony będzie w stosunku do maksymalnego obciążenia, ustalonego za cały ubiegły okres czasu, licząc od dnia ostatniej kontroli. Odbiorcy, u których te przekroczenia będą znalezione, pociągnięci zostaną do odpowiedzialności sądowej. 499—1

Spółka Akc. Handlu Ziemiopłodami

Łódź, Sienkiewicza № 40, tel. 782. Poleca ze składu w Łodzi: Mąkę pszenną, Mąkę żytnią, po cenach giełdowych. Cebule po mk. 90 za 1 kg. i po mk. 84 za 1 kg. 552—1

DAJE na wypłatę

ubranie i palta męskie. Magazyn M. Celmajster, Piotrkowska 198. 591—2

Motor

elektryczny (niemiecka marka) i konny do sprzedania. Pańska 59, Białek. 539—1

2 łóżka

niklowe nowe z materacami okazjnie do sprzedania. Obejrzeć można od 12—2 pp. w lokalu teatru „Luna”, Przejazd 26 I. 577—2

Rosyjska maszyna do pisania

do sprzedania. Zachodnia 36. Biuro Singera. 584—2

Pierwszorządny krawiec damski

wykonywa obstanki podług ostatnich modeli. Mając tanio lokal, szyje po bardzo niskiej cenie. Palta od 6000 mk., kostjany od 8000 mk. Cegielniana 27, front, fajszbiel. 244-3

Kajety

materiały piśmienne poleca taniej niż wszędzie. Fabryka kajetów B. Lichtenstein i S-ka Nowomiejska 5. 614—10

Kupuje

meble, dywany, maszyny do szycia, futra, garderobę sprzęty domowe. płacę najwyższe ceny. Wajcman, Dzielnia 19, w sklepie. 451—23

Lekarz-dentysta Berta Markus - Nustbaum Piotrkowska 51. Przyjmuje codziennie prócz niedziel i świąt od g 10—1 i 4—7.

Dr. med. Podlasiak Adamowa. Choroby wewnętrzne i dzieci. przyjmuje od 12—2 i od 4—5 pp. Szkołna 8. WUZ 21-XI-21 00—2

TANIO, TANIO, NAJTANIEJ.

Table listing various goods and their prices, including 'Chusteczki Skarpetki', 'Koszule', 'Prześcieradła', 'Chustki wełn.', 'Szale jedwabne', 'Kombinje', 'Kalesony', 'Obrusy', 'Koszule prasowane', 'Wełn. bluzki', 'kordry chustki', 'Kapy', 'pół szt. płótna i juty komplet franki'.

Na Wyprzedaży w Magazynie Uniwersalnym

44. Piotrkowska 44.

Zorf

prasowany, zastępujący węgiel, wagonowo i na wozy po tanich cenach do nabycia u firmy Dom Handlowo-Przemysłowy I. Jakubowicz i S-ka Skwerowa I.

NAJNOWSZE SEZONOWE MATERIAŁY

NA PALTA, SUKNIE I KOSTJUMY poleca



A. J. ZLATKIS

ŁÓDŹ, Piotrkowska 100. polecamy po cenach najniższych: Bawełna: płótna, prześcieradła, satyny, staminy, batysty, tkaniny kolorowe, zefiry, Wełna: fióra, abardyna, bostony, Chustki, franki, swetry.



